Sygn. akt VI Ca 114/16 *Warszawa dn. 20.09.2016*

OPINIA SĄDOWO – PSYCHIATRYCZNA

Wydana na zlecenie Sądu Okręgowego w Warszawie VI Wydział Cywilny Rodzinny Odwoławczy, w sprawie z powództwa [redacted] o leczenie w szpitalu psychiatrycznym ich matki – [redacted] 10.1941 r, legitymującej się dowodem osobistym [redacted]. Opinia dotyczy oceny stanu psychicznego badanej na okoliczność stwierdzenia: czy [redacted] jest chora psychicznie oraz czy jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że nie przyjęcie do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie jej zdrowia psychicznego bądź jest niezdolna do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, a uzasadnione jest przewidywanie, że leczenie w szpitalu psychiatrycznym przyniesie poprawę jej stanu zdrowia, opinia sporządzona przez biegłą specjalistę psychiatrę [redacted] po ambulatoryjnym badaniu sądowo – psychiatrycznym przeprowadzonym w dniu 15.09.2016 roku w Warszawie oraz po analizie akt sprawy.

DANE Z AKT SPRAWY

[redacted], [redacted]nieśli do Sądu w Piasecznie we wrześniu 2013 roku wniosek o umieszczenie w Szpitalu Psychiatrycznym bez zgody swojej matki [redacted]. We wniosku opisano, że rodzina od 2012 roku obserwuje niepokojące zmiany w zachowaniu matki. Stała się podejrzliwa wobec rodziny, straszyła członków rodziny „Panami z Mosadu". Zaczęła twierdzić, że ona i trójka jej dzieci są narodowości żydowskiej. Twierdziła, że na wycieczce do Izraela „poznała bogatego Żyda, który buduje w dzielnicy Wilanów dom i, że będzie miała z nim ślub i urodzi mu malutkie żydki". Zrezygnowała ze studiów, nie uczęszczała na spotkania

wspólnoty, zapewniała jednocześnie wnioskodawców, że kontynuuje naukę i spotyka się z członkami wspólnoty. Zerwała wszelkie kontakty ze znajomymi i rodziną. Unikała rozmów z dziećmi. Zaproszenia na spotkania rodzinne wysyłała listem poleconym, chociaż wcześniej robiła to osobiście, bądź telefonicznie. Wnioskodawcy obawiają się, że ich matka cierpi na pogłębiające się zaburzenie psychiczne, które uniemożliwiają jej prawidłową egzystencję oraz zagrażają jej samej, jak i pozostałych członków rodziny. Zaczęła też agresywnie się zachowywać wobec syna [redacted], wszczyna bezpodstawne awantury, używa wobec niego słów powszechnie uważanych za obelżywe. Coraz częściej zdarza się, że uczestniczce brakuje również pieniędzy na pokrycie kosztów eksploatacyjnych (przy dochodach rzędu 7000 zł). Halina Kadłubowska nigdy wcześniej nie zachowywała się w podobny sposób, zawsze była osobą spokojną, opanowaną, towarzyską, kochającą swoją rodzinę. [redacted] jest pod wpływem nowego znajomego – [redacted], który wykorzystując złą kondycję psychiczną [redacted] steruje jej zachowaniem. Jak wynika z dokonanych przez Wnioskodawców ustaleń, to on właśnie zasugerował uczestniczce zerwanie wszelkich kontaktów z rodziną i znajomymi. Uczestniczka jest bardzo podatna na wszelkie jego propozycje i jest pod jego wpływem. Wnioskodawca [redacted] i [redacted] (zięć) byli świadkami przekazywania przez [redacted] znacznych kwot. Wnioskodawcy złożyli zawiadomienie do Prokuratury w tym przedmiocie sprawa 3 Ds. 1332/13. [redacted] ujawnia pogłębiające się urojenia prześladowcze. Porusza się samochodem okrężnymi drogami, rozglądając się i błądząc. Wielokrotnie zdarzało się, że z Piaseczna do miejscowości Dąbrówka, leżącej niedaleko Piaseczna jeździła przez Warszawę. [redacted] jest skłonna do zachowań impulsywnych, żywi wiele niechęci i złości wobec swoich dzieci, twierdząc, że „nie ma dzieci". Nie kontroluje także swojego postępowania. [redacted] odmawia dobrowolnemu poddaniu się leczeniu. Próba przeprowadzenia badania przez

psychiatrę [redacted], bez efektu. Uczestniczka zachowywała się agresywnie wobec syna, znieważyła go, obrzuciła obelgami, groziła pozbawieniem życia.

W aktach sprawy są załączone liczne stenogramy rozmów telefonicznych i bezpośrednio przeprowadzonych przez uczestniczkę postępowania z różnymi osobami, głównie [redacted], kopie jej notatek (?) – zdjęcia przez kogoś zrobione (kopie notatek nie są czytelne), opisy zachowań. Zgromadzony materiał po wnikliwej analizie nie świadczy o chorobie psychicznej badanej. Świadczy o zaangażowaniu emocjonalnej opiniowanej w związek z panem [redacted] Stenogramy nie zawierają objawów psychotycznych. Opisy zachowań badanej i jej notatki świadczą o reakcji adaptacyjnej badanej, zaangażowaniu w związek z P[redacted], nie świadczą o chorobie psychicznej. Z akt sprawy wynika, że badana jest nagrywana przez rodzinę o czym wie, rodzina dołącza do akt sprawy liczne notatki badanej, rodzina ma do siebie wzajemne pretensje i oskarżenia. W aktach są dowody na istnienie schizofrenii w rodzinie badanej. Biegli podtrzymali swoje opinie w Sądzie. Nie zgadzają się z nimi wnioskodawcy, przedstawiając swoje argumenty. Przepisano nawet treść rozprawy sądowej. Dołączono bilingi rozmów, akt notarialny sprzedaży. W toku procesu powództwo wycofał [redacted]. Córki badanej wnioskowały o zabezpieczenie majątku badanej do Sądu, Sąd wniosek oddalił. Córka badanej złożyła doniesienie o popełnieniu przestępstwa przez [redacted] wobec matki w sierpniu 2016 r.

DANE Z DOKUMENTACJI MEDYCZNEJ

1.Zaświadczenie lekarskie z dn. 12.09.13 wydane przez [redacted] specjalistę psychiatrę, Centrum Zdrowia Psychicznego „Dromader", Piaseczno,

ul. Gerbera. Wizyta na prośbę rodziny zaniepokojonej zmianą stanu psychicznego pacjentki (wypowiedzi dziwne, zmiana stosunku do części rodziny, brak kontaktu z innymi członkami rodziny, zachowania niezrozumiałe). W dn. 12.09.13 pani [redacted] kategorycznie odmówiła badania psychiatrycznego i leczenia.

2.Opinia sądowo – psychiatryczna wydana 7.02.14 przez biegłego psychiatrę Sławomira Fornala. Biegły na podstawie badania i danych z akt sprawy nie stwierdził u [redacted] zaburzeń psychicznych. Z racji rozbieżności informacji wnioskodawców i uczestniczki, przy jednoczesnym braku u opiniowanej ewidentnej choroby psychicznej wskazane jest uzyskanie obiektywnego wywiadu dotyczącego zmian funkcjonowania Pani [redacted] od innych osób z jej otoczenia lub w drodze wywiadu kuratora. Obserwowana przez rodzinę zmiana zachowania Pani [redacted] nie musi być spowodowana chorobą psychiczną, może być psychologiczną reakcją opiniowanej na okoliczności życiowe, uwarunkowane jej dotychczasowymi doświadczeniami życiowymi. Wskazane wydaje się uzyskanie w tej kwestii opinii psychologa. Biegły stwierdził, że obecnie nie ma przesłanek do umieszczenia [redacted] w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody.

3.Opinia sądowo – psychologiczna wydana 16.11.14 przez biegłą psycholog [redacted] do obecnej sprawy. Biegła stwierdziła u [redacted] normę intelektu. Zmiany w funkcjonowaniu społecznym opiniowanej są reakcją na sytuację stresową w jakiej się znalazła wskutek konfliktów rodzinnych, głównie na tle spraw majątkowych. Opiniowana znajdując się w trudnej sytuacji rodzinnej szukała oparcia psychicznego w gronie osób znajomych. W ostatnim okresie osobą zaufaną stał się dla niej zaprzyjaźniony mężczyzna – [redacted], z którego rad korzysta i ulega jego sugestiom przy podejmowaniu decyzji. Z uwagi na skomplikowaną sytuację rodzinną w jakiej funkcjonuje obecnie

opiniowana celowe jest, by zarówno ona jak i członkowie rodziny włączeni w konflikt, skorzystali z pomocy mediatora i terapii rodzinnej.

4. Prywatny Gabinet Psychiatryczny [redacted], Piaseczno, ul. [redacted] podaje, że [redacted] była na 2 wizytach psychiatrycznych w dn. 9.10.13 i 31.10.13 w gabinecie celem uzyskania zaświadczenia o stanie zdrowia psychicznego, leczenia psychiatrycznego nie podjęła. Nie postawiono podczas wizyt rozpoznania, nie wdrożono leczenia psychiatrycznego. W zaświadczeniu z dn. 31.10.13 opisano, że w czasie wizyt w dn. 9 i 31.10.13 Pani [redacted] była bez zaburzeń świadomości, nawiązała rzeczowy kontakt słowny, utrudniony nieco rozwlekłością wypowiedzi. Nie halucynowała, w trakcie badań wypowiadała treści o charakterze ksobnym i prześladowczym wobec swoich dzieci. Niekiedy ujawniała nieufność i podejrzliwość. W badaniach psychologicznych z dn. 25.10.13 nie znaleziono istotnych wskaźników zmian o charakterze poznawczym. W teście MMPI zaznaczyła się znacząca potrzeba pokazania siebie w korzystnym świetle i udzielania odpowiedzi społecznie akceptowanych, odnoszących się do posiadania samokontroli i przestrzegania ogólnie uznawanych wartości co determinuje niską wiarygodność wyników. Analiza kluczy kontrolnych wskazuje jednoznacznie na dyssymulację objawów (badanie przeprowadziła biegła psycholog [redacted]).

PROTOKÓŁ BADANIA

Wyraża zgodę na badanie sądowo – psychiatryczne. Zgłosiła się sama, przyjechała autem z Piaseczna, sama prowadziła auto. Badana podała, że ma 75 lat. Mieszka sama, w domu jednorodzinnym, syn mieszka na piętrze, badana na środkowym poziomie, na parterze jest puste mieszkanie.

Była wychowywana w niepełnej rodzinie, matka zginęła w Powstaniu, gdy badana miała 3 lata. Wychowana później była przez ojca i macochę. Trudne relacje z macochą, z ojcem badana miała poprawne relacje. Badana nie ma rodzeństwa. Ojciec badanej był zdunem, prowadził transport, matka była krawcową.

W rodzinie były choroby psychiczne ze strony matki, matka też została wywieziona do szpitala psychiatrycznego po porodzie. Z tego co badana wie, matka miała dużo rodzeństwa, siostra rodzona i jej syn chorowali psychicznie, jego dwójka dzieci też chorują psychicznie. W dalszej rodzinie też były zaburzenia psychiczne, badana nie zna szczegółów tych zaburzeń. W rodzinie nie było uzależnień.

Rozwój w normie.

Ukończyła szkołę podstawową w Piasecznie, średnią w Piasecznie z maturą wieczorowo. Wykształcenie średnie, chodziła na teologię w ostatnich latach, przerwała studia na szóstym roku. Zamierza skończyć studia obecnie. Zawód – technik mechanik. Kłopoty wychowawcze (-).

Ma ok 55 lat udokumentowanego zatrudnienia. Pracowała etatowo i prowadziła własną firmę. Obecnie jest na emeryturze od 21 lat i prowadzi własną działalność gospodarczą – wynajem lokali. Ma badana księgową, badana zbiera faktury za media, niektóre media są wspólne dla właścicieli i badana to przelicza na lokal, daje dane księgowej do zaksięgowania.

Obecnie utrzymuje się z emerytury i działalności.

Wyszła za mąż po raz pierwszy w 19 rż. Pierwsze małżeństwo trwało niecałe dwa lata, rozwód z orzeczeniem winy męża. Z tego związku nie ma dzieci. Drugie małżeństwo badana zawarła w 1968 roku, trwało do 1993 roku – mąż zmarł. Małżeństwo udane. Z tego związku ma troje dzieci w wieku: córka u[redacted]córka [redacted], syn urodzo[redacted]rok. Badana ma 6 wnuków, 7 w drodze, synowa spodziewa się dziecka.

Obecnie badana nie jest z nikim związana.

Choroby somatyczne – żylaki podudzi, operacja lewej k.dolnej, teraz powinna mieć operację drugiej nogi. Obecnie ma uczulenie na pokarm – pszenicę, kukurydzę, jajko, rośliny strączkowe, roztocza, drożdże. Sama się leczy, jest pod opieką alergologa, który robił jej testy, badania. Odstawiła rzeczy, które ją uczulają. Ma alergię skórną, zażywa leki doraźnie.

Urazy głowy z utratą przytomności - neguje, wstrząśnienie mózgu neguje, padaczka neguje, zapalenie opon mózgowych neguje.

Próby samobójcze neguje, samookaleczenia neguje.

Leczenie neurologiczne neguje.

Leczenie psychiatryczne neguje. Była u psychiatry jak sprawy założyły dzieci na takim badaniu jak dziś. Była prywatnie u psychiatry 2x, jak nie mogła sobie poradzić jak rodzone dzieci coś takiego robią i była raz u psychologa. Leczenia nie podjęła. Nie ma problemów natury psychicznej.

Alkoholu nie nadużywa.

Narkotyków nie zażywa. Odwykowo nieleczona.

Niekarana jako nieletnia.

Jako osoba dorosła nie była karana.

Jest osobą aktywną, chodzi do klubu sportowego w Iwicznej. Chodzi na jogę, pilates, siłownię. Chodzi 2-3 x w tygodniu. Chodzi na angielski, była przerwa 3 miesięcy w nauce. Robi rozliczenia w związku z firmą. Kupiła mieszkanie w Piasecznie, 40 m, wykańcza je. Sprzedała synowi swoją ¼ udziału w nieruchomości, jest na to akt notarialny. Z synem ma poprawne relacje, z synową też poprawne, ona teraz jest w ciąży, nie pracuje. Nie pozwalają jej zajmować się wnukiem, bo kiedyś badana podczas opieki nad synem myła okno. Jak badana prowadziła sklep z obuwiem i odzieżą, to nie miała czasu zajmować się wnukami ze strony córek, nawet musiała mieć pomoc w domu dla siebie, bo nie miała czasu. Obuwie i odzież było ciężką branżą, ale badana radziła sobie z tym. Córki mają do badanej pretensje, założyły sprawę w 2011 roku. W 2011 roku córki założyły sprawę o zniesienie współwłasności nieruchomości. Jak

badana upomniała się, że powinna mieć 5/8 z tego domu, to córki były nienawistne, chciały wejść do domu. Gdyby badana się uparła, to dostałaby 5/8, a podzieliła się z dziećmi po równo po ¼. Działkę kupiła dla męża badanej teściowa, dom budowali wspólnie. Nie była wówczas świadoma, teraz by inaczej zrobiła, albo jego działka, to niech on buduje, albo wspólnie i przepisanie działki na pół. Córki były zazdrosne o brata, że za dużo dostaje. Do badanej miały pretensje, była konfrontacja z proboszczem, wspólnotą. Przykro jej było, że poświęciła się dla dzieci, a córki robią swoje. Syn zmusił badaną do zabezpieczenia kredytu, jako żyrant, który on zaciągnął. Syn go spłaca. Syn się nie godził na oddzielną księgę wieczystą na część badanej nieruchomości. Miała awanturę, syn dusił ją, ale było i minęło. Kotłownia w domu jest jedna, jest podlicznik do gazu i kupiła własny piec do CO, ma oddzielne ogrzewanie, bo były sytuacje, że syn narzekał, że mu zimno, gdy badana gotowała obiad. To teraz są mało znaczące rzeczy. Piec ogólny był stary, budynek jest nieocieplony, ma swoje lata. Syn badanej nie pracuje, żyje z darów, które dała mu mama. Ma udział w nieruchomości, którą wynajmuje. Podaje, że żartowała iż wyjdzie za bogatego Żyda, straszyła Mosadem. Miała żal do syna, że się nie wykształcił. Że nie ma zawodu, że sobie nie poradzi w życiu, bo żyje z darów. To ją spuścił ze schodów. Założyła synowi niebieską kartę, bo syn ją popchnął, jak nie chciała podpisać kredytu. Dostawała telefony od nich, sms – y. Spontanicznie podaje, że poznała mężczyznę [redacted] utrzymuje z nim kontakt telefoniczny od kilku lat, mówiła mu wszystko, musi do kogoś mieć zaufanie. Była wcześniej uległa, dawała córkom i synowi. Nie wzięła sobie mężczyzny. Co mogła, to podtykała pieniądze, starała się oszczędzać, remontowała budynek po rodzicach. Wyremontowała cały budynek. Dużo ją to kosztowało pracy. Przeprowadziła generalny remont na u[redacted]a w Piasecznie, mimo, że miała tam tylko ¼ udziału. Utrzymuje kontakt telefoniczny z panem [redacted] widzieli się parę razy. Znają też dzieci inne osoby z którymi badana się spotyka. Powodem sporu są pieniądze. Teść średniej córki, gdy badana przyjechała z prezentem, powiedział,

że jak będzie dawała tylko jednemu to nie ma tu prawa wstępu. Pomogła też córkom. Jednej kupiła budkę na bazarze, dała 30 000 zł, dołożyła do działki, kupiła samochód. Starszej dawała pieniądze, może nie za duże. Synowi dała pieniądze na kupno części domu, wyremontowała ze swoich pieniędzy. Syn też jej pomagał, był wsparciem. Pan [redacted] jest żonaty, ma 3 dorosłych dzieci. Badana poznała go w restauracji, znajomość jest od 5 lat. Nie mają potrzeby się spotykać, każdy ma swoje zajęcia. Badana nie jest zaangażowana fizycznie, lubi tego mężczyznę, uważa go za przyjaciela. Badana nie pomaga temu mężczyźnie finansowo. Był czas, że pożyczył pieniądze – pytana o kwotę mówi, to jest nieważne, część długu jej oddał. Sprawa cały czas się kręci wokół pieniędzy. Badana uważa, że chodzi w tej sprawie o pieniądze. Syn też jej przywiózł psychiatrę pod dom, a powiedział, że przywiózł ziemię. Badana nie zgodziła się na rozmowę z psychiatrą. Od tej pory co zna pan [redacted] ma badana założony podsłuch w samochodzie, w domu, w telefonie. Oni mają wszystkie rozmowy, w aktach sprawy są okrojone rozmowy. Ten pan nie rozumie, żeby dzieci wytaczały matce proces. Syn wycofał się ze sprawy, syn przeprosił badaną. Badana podaje, że zauroczyła się panem [redacted]. Badana chciała zbliżyć rodzinę. Cały czas jest obawa o pieniądze, uważa, że to nieetyczne podsłuchiwać ją. Stać ją na dedektywa, ale nie zatrudnia go. Córki namawiają ją na dedektywa. Mówią, że pan [redacted] jest bandziorem, z kim się badana zadaje. Córki poszły do rodziny pana [redacted] aby coś z tym zrobili, z awanturą, aby pan [redacted] nie spotykał się z badaną. Badana zorganizowała spotkanie pod koniec sierpnia i one je nagrywały, ta rozmowa jest w aktach sprawy. Każda rozmowa jest nagrywana. Córki to wykorzystują. Badana ma większe zaufanie do tego człowieka a nie do nich. Dzieci wynajęli dedektywa i pokazywali pana [redacted] różnymi kobietami, aby badana była zazdrosna. Pan [redacted] nie obchodzi jej erotycznie. Ciągle go oskarżają, uważają, że dała mu wszystkie pieniądze. To są jej pieniądze i to jej sprawa co z nimi zrobi. Przesyłali badanej sms-y, zgłosiła to do Prokuratury, były telefony z pogróżkami, słychać było głos obcokrajowca.

Kochasz go, masz dać 2000000. W tym czasie były telefony do pana [redacted]. Jak zadzwoniła do pana [redacted], on dziwnie mówił, pojechała do niego był w krwi, był pobity, sprawa jest w Prokuraturze, to było przed 2 miesiącami. Badana bała się być sama. Jakiś Czeczeniec wchodził na ich posesję, znaleziono butelki z benzyną. Badana jest pewna, że córki to zorganizowały, bo pan [redacted] ma dużo pieniędzy. Jak badana była na Policji to powiedziano jej, że to profesjonaliści. Córki do badanej nie przychodzą. Zmieniają adwokatów, złożyły w Sądzie o zabezpieczenie ksiąg wieczystych na co Sąd nie wyraził zgody i oddalił wniosek, posiedzenie było niejawne. Badana dzwoni do koleżanek, czy do [redacted], bo ma problemy. Przygotowuje się do remontu inwestycji na [redacted] w Piasecznie. Jak córki się nie zmienią to nie da im majątku i przepisze go na biedne dzieci. W trakcie rozmowy dzwonił do badanej syn. Co roku 3x w roku wyjeżdża, chodzi po górach, wyjeżdża za granicę, ma dużo znajomych, w tamtym roku była na Malcie, wcześniej w Turcji. Policja powiedziała badanej, że jej dzieci powinny się leczyć. Założeniem badanej było, że chce mieć dzieci wokół siebie. Każdy chce dominować w rodzinie.

OMÓWIENIE

Z uzyskanych danych wiadomo, że badana pochodzi z rozbitej rodziny, gdzie były choroby psychiczne. Ma niepełne wyższe wykształcenie. Pracowała etatowo, prowadziła własną działalność gospodarczą. Obecnie jest na emeryturze, nadal prowadzi działalność gospodarczą. Opiniowana była 2 – krotnie mężatką, ma 3 dorosłych dzieci. Badana poważnie nie chorowała. Linia życiowa badanej wskazuje na dobre przystosowanie społeczne.

Jak wynika z akt sprawy strony są ze sobą w konflikcie. Rodzina nagrywa badaną, przedstawia bilingi jej rozmów, jej notatki. Są wzajemne oskarżenia. Z akt sprawy wynika, że opiniowana jest w związku emocjonalnym z [redacted]

[redacted]. Przeprowadza z nim długie rozmowy. Zarówno stenogramy rozmów, jak i notatki w nich zawarte i dane z akt sprawy przedstawione przez rodzinę nie wskazują na chorobę psychiczną badanej. Świadczą o zaangażowaniu emocjonalnym w związek z Panem [redacted]. Badana ma pretensje do rodziny o sprawy finansowe. Rodzina przedstawia swoje argumenty. Przedstawione przez rodzinę argumenty nie świadczą o załamaniu linii życiowej badanej, nie świadczą po przeanalizowaniu całości materiału o chorobie psychicznej, nie można rozpoznać u opiniowanej schozofrenii.

Opiniowana odmówiła badania psychiatrycznego przez psychiatrę w dn. 12.09.13. W zaświadczeniu lekarskim opisano dane przedstawione przez rodzinę. Nie opisano, zachowań agresywnych badanej podczas odmowy badania psychiatrycznego, co opisano we wniosku. Podczas przesłuchania w Sądzie psychiatra zeznała, że uczestniczka była wzburzona.

Podczas 2 wizyt w prywatnym gabinecie psychiatry [redacted] – [redacted] w październiku 2013 roku opisano rzeczowy kontakt opiniowanej, treści prześladowcze i ksobne wobec rodziny (podawała dane o podsłuchach), dyskretne objawy zespołu psychoorganicznego. W wykonanej diagnostyce psychologicznej nie stwierdzono istotnych zaburzeń poznawczych, stwierdzono dyssymulację objawów. Nie postawiono żadnego rozpoznania, nie wdrożono leczenia.

Z opinii biegłego psychiatry i psychologa wydanej do obecnej sprawy wynika, że nie stwierdzono u opiniowanej choroby psychicznej, nie stwierdzono wskazań do leczenia wbrew woli.

Rodzina badanej odwołuje się od pierwszego orzeczenia Sądu, dołącza kolejne materiały. Syn wycofał powództwo.

W czasie badania w dn. 15.09.2016 [redacted] była w dobrym kontakcie, spokojna, dostosowana w zachowaniu, prawidłowo, wszechstronnie

zorientowana, nieco rozwlekła, drobiazgowa, udzieliła pełnego wywiadu, funkcjonowała intelektualnie w granicach normy, była w wyrównanym nastroju, ujawniała niewielką drażliwość gdy mówiła o sprawach finansowych w rodzinie, nie wypowiadała urojeń, nie halucynowała, była bez myśli i tendencji samobójczych. Była zadbana, adekwatnie ubrana, racjonalnie tłumaczyła swoje zachowanie, racjonalnie tłumaczyła sytuację rodzinną, potwierdzała związek emocjonalny z Panem I [redacted]

WNIOSKI

Na podstawie akt sprawy, dokumentacji medycznej i psychologicznej w nich zawartej oraz przeprowadzonego badania sądowo – psychiatrycznego nie stwierdzam u [redacted] objawów choroby psychicznej ani objawów upośledzenia umysłowego.

Rozpoznaję u opiniowanej cechy zespołu psychoorganicznego (związanego z naturalnym starzeniem się mózgu, spowodowanym wiekiem) oraz zaburzenie adaptacyjne (reakcja sytuacyjna).

Dotychczasowe zachowanie badanej nie wskazuje na to, że nieprzyjęcie do szpitala psychiatrycznego spowoduje znaczne pogorszenie jej stanu zdrowia psychicznego. Badana jest zdolna do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych. Leczenie w szpitalu psychiatrycznym nie przyniesie poprawy jej stanu psychicznego. W aktualnym stanie psychicznym [redacted] nie ma wskazań do hospitalizacji psychiatrycznej w trybie art. 29 Ustawy o Ochronie Zdrowia Psychicznego.

[redacted]